

PROTOKÓŁ NR L/02

z sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie odbytej w 9 października 2002 roku
w sali Klubu Nauczyciela w Jędrzejowie.

Część I

Ad. 1.

Przewodnicząca Rady Miejskiej o godzinie 9¹⁵ otworzyła obrady L sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie. Obrady rozpoczęto i kontynuowano przy obecności na sali obrad 27 radnych na stan 28 radnych, co stanowi 96,4 % ogółu Rady. Przewodnicząca stwierdziła quorum prawomocne do podejmowania uchwał.

Przewodnicząca Rady powitała radnych, burmistrza Leszka Kapcia, zastępcę burmistrza Waldemara Woźniaka, naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego, kierowników jednostek organizacyjnych gminy i wszystkich przybyłych na obrady.

Przewodnicząca Rady zgłosiła kandydaturę radnej Elżbiety Wiśniewskiej na sekretarza obrad; radna Wiśniewska wyraziła zgodę.

Sekretarzem obrad wybrano jednogłośnie radną Elżbietę Wiśniewską.

Ad. 2.

Na sesji w dniu 12 września nieobecny był 1 radny; nieobecność została usprawiedliwiona.

Ad. 3.

Burmistrz Leszek Kapcia wnosi o wykreślenie z porządku obrad punktu 17 i wprowadzenie w to miejsce punktu:

17. „Uchwała w sprawie restrukturyzacji niektórych należności przedsiębiorców z tytułu zobowiązań podatkowych stanowiących dochody budżetu gminy”.

Rada Miejska jednogłośnie przyjęła wniosek burmistrza.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie przyjęła porządek obrad:

Porządek obrad:

CZĘŚĆ I - 9 października

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie quorum, powołanie sekretarza obrad.
2. Usprawiedliwienie nieobecności radnych na sesji w dniu 12 września 2002 roku.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
5. Interpelacje i wolne wnioski radnych.
6. Informacja o pracy Zarządu Miejskiego między sesjami.
7. Informacja o realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.
8. Ocena zmian w zagospodarowaniu przestrzennym na terenie miasta i gminy Jędrzejów w okresie 1998 – 2002.
9. Uchwała w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie.
10. Uchwała w sprawie wynajmu pomieszczeń na gabinety stomatologiczne dla lekarzy stomatologów oraz sprzętu stomatologicznego.
11. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze miasta Jędrzejów – terenu położonego przy ul. Przypkowskiego.
12. Uchwała w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze gminy Jędrzejów – terenu położonego w miejscowości Cierno Zaszosie.

13. Uchwała w sprawie odstąpienia od sporządzenia zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze miasta Jędrzejów – terenu przy ul. Małogoskiej.
14. Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w wieczyste użytkowanie dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Przyszłość” w Jędrzejowie nieruchomości komunalnych.
15. Uchwała w sprawie obciążenia nieruchomości komunalnych położonych w obr. 04 miasta Jędrzejowa i wsi Potok Mały, służebnością gruntową.
16. Uchwała w sprawie udzielenia bonifikaty od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności.
17. Uchwała w sprawie restrukturyzacji niektórych należności przedsiębiorców z tytułu zobowiązań podatkowych stanowiących dochody budżetu gminy.
18. Uchwała w sprawie zmian w budżecie miasta i gminy na 2002 rok.
19. Odpowiedzi na interpelacje.
20. Sprawy różne.

CZĘŚĆ II - 10 października

21. Sprawozdanie finansowe za trzy kwartały bieżącego roku.
22. Bilans zamknięcia kadencji 1998 - 2002.
23. Zamknięcie obrad.

Ad. 4.

Nie zgłoszono uwag do protokołu z poprzedniej sesji w związku z czym został przyjęty.

Ad. 5.

1. Radna Ewa Ptasznik pyta, dlaczego mieszkańcy Brzeźnicy – wbrew ich woli – zostali „przypisani” do Sudółu?
2. Radny Wiesław Sułek wnioskuje, aby uporządkować sprawy związane z oczyszczaniem miasta oraz z „EKOMEM” (miejsce przeładunku śmieci, dezynfekcja kontenerów, umowy).
3. Radny Ryszard Pacanowski popiera wniosek radnego Wiesława Sułka.
4. Radna Lidia Osińska wnioskuje o zlikwidowanie zagrożenia wynikającego ze złego stanu technicznego budynku przy ul. Kieleckiej.
5. Radna Lidia Osińska pyta, do kogo szkoły mogą się zwrócić w sprawie przekazania odzyskiwanych przy remontach płytek chodnikowych.
6. Radna Janina Szreniawa pyta, kto popełnił błąd przy rozpatrywaniu sprawy Pani zamieszkałej przy ul. 11 Listopada 101 a/15, i kiedy zainteresowania otrzyma odpowiedź na pismo złożone 3 miesiące temu.
7. Radna Janina Szreniawa pyta, czy na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Miejskiego były rozpatrywane wnioski mieszkaniowe.

Ad. 6.

Nie zgłoszono uwag do informacji o pracy Zarządu Miejskiego między sesjami.

Ad. 7.

Nie zgłoszono uwag do informacji o realizacji uchwał podjętych na poprzedniej sesji.

Ad. 8.

Uwag nie zgłoszono.

Ad. 9.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę nr L/449/02 w sprawie zatwierdzenia zmian w Statucie Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Jędrzejowie.
/Uchwała nr L/449/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 10.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę nr L/450/02 w sprawie wynajmu pomieszczeń na gabinety stomatologiczne dla lekarzy stomatologów oraz sprzętu stomatologicznego.
/Uchwała nr L/450/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 11.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę nr L/451/02 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze miasta Jędrzejów – terenu położonego przy ul. Przypkowskiego.
/Uchwała nr L/451/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 12.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę nr L/452/02 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze gminy Jędrzejów – terenu położonego w miejscowości Cierno Zaszosie, następującą ilością głosów:

Za	-	26
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	1

/Uchwała nr L/452/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 13.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę nr L/453/02 w sprawie odstąpienia od sporządzenia zmiany części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na obszarze miasta Jędrzejów – terenu przy ul. Małogoskiej.
/Uchwała nr L/453/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 14.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę nr L/454/02 w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w wieczyste użytkowanie dla Spółdzielni Mieszkaniowej „Przyszłość” w Jędrzejowie nieruchomości komunalnych, następującą ilością głosów:

Za	-	26
Przeciw	-	0
Wstrzymało się	-	1

/Uchwała nr L/454/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 15.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska w Jędrzejowie jednogłośnie powzięła uchwałę nr L/455/02 w sprawie obciążenia nieruchomości komunalnych położonych w obr. 04 miasta Jędrzejowa i wsi Potok Mały, służebnością gruntową.

/Uchwała nr L/455/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 16.

Burmistrz Leszek Kapcia powiedział, że Zarząd Miejski – uwzględniając wnioski komisji – zwiększył bonifikatę z 40 do 50 %.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że 50 % bonifikaty, to za mało i w związku z tym wnioskuję o zwiększenie bonifikaty do 70 %.

Radna Janina Szreniawa popiera wniosek radnego Pacanowskiego; uważa, że odpowiednia byłaby bonifikata w wysokości 70 – 80%.

Radna Elżbieta Wiśniewska pyta, jak zmieniają się wpływy do budżetu przy zmianie wysokości bonifikaty.

Burmistrz Leszek Kapcia odpowiedział, że nie wiadomo, jakie będą wpływy, ponieważ nie wiadomo ile osób zechce skorzystać z tej propozycji; na pewno nie wszyscy będą chcieli przekształcić. Przy podjęciu tej uchwały będą mieli możliwość złożenia wniosku i skorzystania z bonifikaty tylko do końca roku. Nie wiadomo na razie jak te sprawy będą uregulowane w latach następnych. Mieszkańcy dosyć długo posiadają grunty w wieczystym użytkowaniu i z tego tytułu istnieje obniżka ceny w stosunku do wartości. Z symulacji przygotowanej przez Panią Naczelnik Meresińską wynika, że przy 50% propozycji Zarządu Miejskiego faktyczne koszty przekształcenia będą wynosić do 29%. Nie mamy symulacji przy proponowanej 70% bonifikacie.

Radna Janina Szreniawa powiedziała, że na osiedlu Murawiec jest około 80 rodzin, które dotychczas nie przekształciły. Gdyby bonifikata była wyższa, mieszkańcy wykupiliby a gmina miałaby pieniądze.

Następnie przystąpiono do głosowania wniosków radnych Janiny Szreniawy i Ryszarda Pacanowskiego;

Za	-	11
Przeciw	-	14
Wstrzymało się	-	1

Wniosek nie został przyjęty.

Rada Miejska w Jędrzejowie powzięła uchwałę nr L/456/02 w sprawie udzielenia bonifikaty od opłat za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, następująca ilością głosów:

Za	-	16
Przeciw	-	10
Wstrzymało się	-	1

/Uchwała nr L/456/02 w załączeniu do protokołu/.

Przewodnicząca Rady o godzinie 9⁵⁰ ogłosiła przerwę, która trwała do godziny 10³⁰.

Ad. 17.

Burmistrz Leszek Kapcia przeprosił radnych za to, że późno otrzymali projekt uchwały; wyjaśnił, że ustawa w tej sprawie ukazała się 23 września z mocą obowiązującą od 1 października, a do 30 października Rady Mają czas na podjęcie stosownych uchwał. Zarząd Miejski na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzył możliwości wynikające z tej ustawy i chcąc zabezpieczyć interesy małych prywatnych przedsiębiorców i możliwości pomocy im, przygotował projekt uchwały. Dotyczy to tylko należności stanowiących dochód gminy.

Rada Miejska w Jędrzejowie przy obecności 26 radnych jednogłośnie powzięła uchwałę nr L/457/02 w sprawie restrukturyzacji niektórych należności przedsiębiorców z tytułu zobowiązań podatkowych stanowiących dochody budżetu gminy.
/Uchwała nr L/457/02 w załączeniu do protokołu/.

Radny Ryszard Pacanowski zapytał jak to się stało, że zainteresowani punktem 16 obrad mieli podane, aby przyjść na godzinę 10³⁰, radny pyta, czy mogą wejść na salę obrad.

Przewodnicząca Rady Teresa Szwach zaprosiła przybyłych na salę obrad i powiedziała, że w sprawach różnych będą mogli zabrać głos. Przewodnicząca wyjaśniła, że nie została poinformowana, iż mieszkańcy przyjdą na godzinę 11⁰⁰.

Ad. 18.

Uwag nie zgłoszono.

Rada Miejska przy obecności 26 radnych jednogłośnie powzięła uchwałę nr L/458/02 w sprawie zmian w budżecie miasta i gminy na 2002 rok.
/Uchwała nr L/458/02 w załączeniu do protokołu/.

Ad. 19.

Burmistrz Leszek Karcia udzielił odpowiedzi na wnioski i interpelacje:

1. *Radna Ewa Ptasznik pyta, dlaczego mieszkańcy Brzeźnicy – wbrew ich woli – zostali „przypisani” do Sudolu?*

Burmistrz Karcia wyjaśnił, że nie zmieniły się granice; granica miasta przebiega wzdłuż ulicy Kadłubka, a budynki znajdujące się po drugiej stronie tej ulicy leżą w obrębie geodezyjnym Sudolu. Obecnie toczą się rozmowy w tej sprawie. Po osiągnięciu pozytywnej opinii MSWiA oraz zagwarantowaniu środków finansowych będzie można przystąpić do wszczęcia procedury zmiany granic geodezyjnych.

2. *Radny Wiesław Sulek wnioskuję, aby uporządkować sprawy związane z oczyszczaniem miasta oraz z „EKOMEM” (miejsce przeładunku śmieci, dezynfekcja kontenerów, umowy).*

3. *Radny Ryszard Pacanowski popiera wniosek radnego Wiesława Sulka.*

Burmistrz Karcia odpowiedział, że firma EKOM jest firmą prywatną i miasto nie będzie rozwiązywać problemów tej firmy; należy jednak uściślić umowę i egzekwować zawarte uzgodnienia. Umowa podpisana z tą firmą jest do wglądu w Urzędzie Miejskim. W sprawie miejsca do przeładunku śmieci mogą zwrócić się do Urzędu i przystąpić do przetargu.

4. *Radna Lidia Osińska wnioskuję o zlikwidowanie zagrożenia wynikającego ze złego stanu technicznego budynku przy ul. Kieleckiej, na wysokości przystanku autobusowego.*

Burmistrz Karcia odpowiedział, że Urząd Miejski będzie interweniował w tej sprawie.

5. *Radna Lidia Osińska pyta, do kogo szkoły mogą się zwrócić w sprawie przekazania odzyskiwanych przy remontach płytek chodnikowych.*

Burmistrz Karcia wyjaśnił, że płytki chodnikowe można odzyskać wówczas, jeżeli gmina jest zarządcą remontowanej ulicy. W tej sprawie należy zwracać się do Kierownika Jeżewskiego lub do Kierownika Chyli.

6. *Radna Janina Szreniawa pyta, kto popełnił błąd przy rozpatrywaniu sprawy Pani zamieszkałej przy ul. 11 Listopada 101 a/15, i kiedy zainteresowana otrzyma odpowiedź na pismo złożone 3 miesiące temu.*

Kierownik Chyla odpowiedział, że jego pracownik popełnił błąd w tej sprawie. Zainteresowana niezwłocznie otrzyma odpowiedź.

7. *Radna Janina Szreniawa pyta, czy na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Miejskiego były rozpatrywane wnioski mieszkaniowe.*

Burmistrz Karcia odpowiedział, że na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Miejskiego nie były rozpatrywane wnioski mieszkaniowe, ponieważ posiedzenie poświęcone było przygotowaniom do sesji Rady Miejskiej. Wnioski mieszkaniowe będą rozpatrywane na najbliższym posiedzeniu Zarządu Miejskiego.

Radny Wiesław Sułek uważa, że jeżeli EKOM nie wystąpi do Urzędu Miejskiego w sprawie miejsca do przeładunku śmieci, to Burmistrz powinien wymusić od firmy respektowanie przepisów sanitarnych.

Burmistrz Kapcia odpowiedział, że jeżeli nic się nie zmieni w tej sprawie, to trzeba będzie ogłosić przetarg i podać taką specyfikację, aby można było zabezpieczyć potrzeby.

Radna Ewa Ptasznik poinformowała, że mieszkańcy Brzeźnicy wyrażają protest wobec zmiany granic. W przeszłości należy wziąć to pod uwagę.

Naczelnik Wydziału Geodezji – Pani Leokadia Meresińska zwróciła uwagę, że Brzeźnica jest to przysiółek znajdujący się w granicy administracyjnej wsi Sudół. Mieszkańcy jakimś cudem zameldowali się przy ul. Brzeźnica, a taka ulica w Jędrzejowie nie istnieje.

Radna Ewa Ptasznik prosi o wyjaśnienie, jak to się stało, że mieszkańcy myślą, iż mieszkają w Jędrzejowie.

Burmistrz powiedział, że mieszkańcy zostaną dokładnie poinformowani o sytuacji, zostaną przeprowadzone rozmowy i jeśli będą chcieli, zostaną podjęte działania w tej sprawie.

Radna Lidia Osieńska uważa, że należy dołożyć starań, aby powstała ulica Brzeźnica; wtedy problem zostanie rozwiązany.

Radny Ryszard Pacanowski prosi o informacje na temat wyniku rozprawy w NSA i o odczytanie wyroku. Radny zwrócił uwagę, że sprawa nie dotyczyła uchwały, lecz załącznika. Radny Pacanowski zapytał, czy jeżeli radca występuje w sądzie z ramienia Urzędu Miejskiego, to profity z tego tytułu przeznaczone są dla Urzędu czy dla radcy.

Radca prawny – Pani Danuta Kiwiorska odpowiedziała, że do NSA wpłynęła skarga na uchwałę Zarządu Miejskiego nr 195 z dnia 6 czerwca 2001 roku. Wyrok w tej sprawie brzmiał: sąd oddał skargę. Uzasadnienie otrzymamy za około 3 – 4 miesiące. W ustnym uzasadnieniu podano, iż Sąd uważa, że uchwała nie narusza prawa. Zarząd Miejski ma prawo decydować o swoim mieniu. Wynika to z art. 35 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W sprawie profitów za wygrane sprawy sądowe Pani Kiwiorska zaprosiła radnego Pacanowskiego do siebie i zaproponowała przedstawienie odpowiednich przepisów w tym temacie.

Radny Pacanowski powiedział: „przez 4 lata miałem na tyle dowodów, iż Pani Kiwiorska nie jest przyjazna żeby udzielać szczegółowych wyjaśnień. Mówię to z całą odpowiedzialnością. Nie jest to ujma dla radczynie, ponieważ z jej strony w czasie tych czterech lat miałem bardzo dużo przykrych opinii na temat mojej osoby. Jest mi z tego powodu bardzo przykro. Jeżeli uraziłem Panią jako człowieka – przepraszam”. Radny Pacanowski uważa, że radca prawny musi być nie tylko rzecznikiem gminy, ale również dążyć do tego, aby pomagać ludziom. Radny Pacanowski podziękował za informację w sprawie NSA i wyraził nadzieję, że nowa rada z innymi, bardziej kompetentnymi radnymi tę uchwałę zmieni.

Radna Janina Szreniawa zapytała, czy sąd oddalił uchwałę, czy załącznik do uchwały.

Pani Danuta Kiwiorska odpowiedziała, że sąd oddalił skargę.

Ad. 20.

Radna Janina Szreniawa poprosiła o powtórne przeanalizowanie punktu 16 ze względu na to, iż mieszkańcy zostali wprowadzeni w błąd. Pani Szreniawa poprosiła o odczytanie wniosku, jaki postawiła wspólnie z radnym Pacanowskim.

Na prośbę Przewodniczącej Rady Pani Kiwiorska wyjaśniła, że uchwała została już uchwalona, a w sprawach różnych może zabrać głos każdy, komu przewodniczący udzieli głosu.

Na wniosek radnej Szreniawy została odczytana część protokołu dotycząca wniosku radnej Szreniawy i radnego Pacanowskiego oraz wyniki głosowania w sprawie tego wniosku i w sprawie uchwały.

Mieszkaniec osiedla Murawiec II – Pan Czajor, powiedział, że wraz z mieszkańcami osiedla został wprowadzony w błąd, ponieważ mimo starań nikt nie poinformował, o której godzinie będzie rozpatrywany punkt 16 porządku obrad.

Pan Czajor w imieniu mieszkańców i własnym przedstawił sytuację /pismo w załączeniu/.

Pani sekretarz Renata Kawiorska wyjaśniła, że w dniu wczorajszym podczas rozmowy powiedziała, że nie może konkretnie odpowiedzieć, ponieważ nie wie, jakie będzie tempo pracy Rady Miejskiej, może to być godzina 11, może w pół do 11, ale sesja rozpoczyna się o godzinie 9⁰⁰.

Radna Ewa Ptasznik zapytała, czy w związku z tym, iż mieszkańcy zostali wprowadzeni w błąd istnieje możliwość uchylecia podjętej uchwały i przegłosowania jej w obecności mieszkańców.

Radca Prawny – Pani Kiwiorska powiedziała, że żadna uchwała nie może być podjęta pod presją. Aby przeprowadzić ponowne głosowanie należy wykazać, że np. zaistniała pomyłka. Tu nie było żadnej pomyłki, poza wnioskami nie było żadnej dyskusji.

Radna Janina Szreniawa powiedziała, iż czuje się obrażona tym, iż Przewodnicząca Rady powiedziała, że mieszkańcy nie zwrócili się do niej. „Zwrócili się do mnie” – powiedziała radna Szreniawa. Poinformowała ich, że sesja zaczyna się o godzinie 9⁰⁰ i na tę godzinę mieli przyjść.

Radna Lidia Osińska wnioskuje, aby przeprowadzić ponowną wycenę działek i aby ta wycena była bardziej realna.

Radna Ewa Ptasznik wnioskuje o uchylenie uchwały ze względu na dezinformację. Pan Czajor przedstawił wyliczenia, z których wynika, że wycena nie jest w porządku. Są więc okoliczności obiektywne, aby uchwałę przegłosować jeszcze raz.

Radca prawny – Pani Danuta Kiwiorska zwróciła uwagę, że nie jest możliwe podejmowanie uchwał w punkcie „sprawy różne”.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że nawet w najtrudniejszych sytuacjach jest możliwość znalezienia wyjścia. Niech każdy z pokorą przyjmie fakt, że nie do końca życia jest radnym.

Radny Pacanowski wnioskuje o wprowadzenie do jutrzejszego porządku obrad punktu 16.

Przewodnicząca Rady powiedziała, że musi zasięgnąć opinii, czy można podczas jednej sesji uchwały uchylać, uchylać i znów uchylać.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że czasowo sesja mogłaby zmieścić się w jednym dniu. Radny uważa, że ten, kto nic nie robi, nie popełnia błędów. Radni mają być rzecznikami ludzi, a jest możliwość wyjścia z zaistniałej sytuacji.

Radny Czesław Blicharski sprawę uważa za problematyczną. Przy zapewnieniu 50 % bonifikaty, nabywcy zapłacą do 30 % wartości działki. Czy to jest krzywdzące?

Naczelnik Leokadia Meresińska poinformowała, że przy 40 % bonifikacie odpłatność wynosiłaby 30 – 33 %. Z wyliczeń, jakie zrobiła na wczorajszym posiedzeniu Zarządu Miejskiego wynika, że przy 50 % bonifikacie nabywcy musieliby zapłacić do 29 % wartości tych działek. Dla osiedla Murawiec II cena wynosiłaby 29 % wartości, ponieważ tam odlicza się mniej użytkowania wieczystego.

Radna Elżbieta Wiśniewska zapytała, czy użytkownicy muszą wykupić działki.

Naczelnik Meresińska odpowiedziała, że nie muszą; są właścicielami czasowymi. Gdyby gmina potrzebowała coś zrobić na tym terenie, musi uzyskać zgodę użytkowników.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że Rada może decydować o wszystkich sprawach. Prosi o przypomnienie anulowania uchwał: w sprawie likwidacji szkół, w sprawie podatku od środków transportowych. Dziś należy podjąć decyzję w tej sprawie. Grupa radnych przedstawi odpowiedni wniosek podpisany przez odpowiednią ilość radnych.

Pan Czajor powiedział, że użytkownik ma oddany grunt we władanie. Zmiana prawa pozbawiła użytkowników praw, które mieli wcześniej. Pan Czajor zgadza się z radnym Pacanowskim, że radny powinien być rzecznikiem wyborców, dlatego domagają się sprawiedliwości.

Przewodnicząca Rady o godzinie 11³⁵ ogłosiła przerwę, która trwała do godziny 12¹⁰.

Radna Elżbieta Wiśniewska zapytała, czy zdarzały się przypadki przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności bez bonifikaty.

Naczelnik Meresińska odpowiedziała, że ustawa umożliwiająca przekształcenia istnieje od 1997 roku. W kwietniu 2000 roku Trybunał Konstytucyjny orzekł niezgodność z Konstytucją „skoro sprzedaż, to działki o tej samej wartości muszą być w tej samej cenie”. W tym czasie

dokonano kilkanaście przekształceń. Nowela stanowi jednoznacznie, w jaki sposób obliczać wartość działki. Po wejściu w życie noweli zainteresowanie przekształceniem spadło.

Radna Lidia Osińska ponownie wnioskuje, aby urealnić wyceny działek lub powołać innego rzeczoznawcę, ponieważ cena tych działek jest kilkakrotnie wyższa niż działek sąsiednich.

Naczelnik Meresińska wyjaśniła, że przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności to sprzedaż bezprzetargowa. Cena nie może być mniejsza od wartości. Wartość ustala rzeczoznawca, a cenę właściciel. Gmina na pewno nie weźmie innego rzeczoznawcy. Jeśli SKO uzna, że cena jest niewłaściwa, może pozwolić na ponowną wycenę przez innego rzeczoznawcę. Jeśli druga wycena będzie znacznie odbiegać od pierwszej, sprawa trafi do arbitrażu w Łodzi.

Pan Czajor zwrócił uwagę, że nowelizacja ustawy mówi wyraźnie, iż pod uwagę bierze się wartość rynkową i na tej podstawie rzeczoznawca ustala cenę. W Urzędzie Skarbowym rejestrowane są umowy kupna-sprzedaży i można zobaczyć, jakie są ceny rynkowe. Ponadto na osiedlu Murawiec II nie można ustalić jednej ceny. Inną wartość mają działki blisko ul. Partyzantów, a inną gdzieś dalej. Jest to rażąca dysproporcja między cenami. Rada ma możliwość udzielenia bonifikaty – ustawa nie określa jakiej – może więc być nawet 90 %, co przy tej cenie byłoby do przyjęcia. Przy nowej rzetelniejszej wycenie 80 % byłoby do przyjęcia. Zbliżamy się do podatku kastralnego – inna będzie wartość budynku na gruncie własnym, a inna na gruncie dzierżawionym. Poza tym inaczej pracuje się na swoim. „My nie musimy przekształcać – my chcemy”. Ustawa została zmieniona w trakcie jej trwania. Gminy zaskarżyły do trybunału Konstytucyjnego, bo nie mogły decydować o własnym majątku.

Pan Czajor w imieniu mieszkańców i własnym prosi, aby wziąć to pod uwagę.

Pan Perzyński zwrócił uwagę, że cena tych działek jest trzykrotnie wyższa niż sąsiednich. Czy radni głosując byli tego świadomi?

Radna Ewa Ptasznik powiedziała, że nie byli świadomi w związku z czym wnosi o reasumpcję głosowania.

Radna Wiśniewska zaprotestowała wobec takiego stwierdzenia. „Jesteśmy na sesji, podejmujemy uchwały i nie jesteśmy przygotowani?”

Radna Ewa Ptasznik powiedziała, że nie była świadoma; przyjęła za pewnik to, co urzędnicy przedstawili. Nie można jednak nie słuchać mieszkańców. Nie jedna rodzina nie pozwoli sobie na wydatek 8 - 9 tysięcy, a pozwoli sobie na wydatek 5 tysięcy.

Radna Wiśniewska zwróciła uwagę na fakt, iż Zarząd Miejski zaproponował bonifikatę w wysokości 40 %. Na komisjach godzinami dyskutowano na ten temat, analizowano różne warianty. Teraz przegłosowano uchwałę. Osoby, które nie były pewne swego stanowiska powinny wstrzymać się od głosu. W punkcie „Sprawy różne” robiona jest pokazówka przed wyborami.

Radny Czesław Blicharski powiedział, że na komisjach padały różne propozycje wysokości bonifikaty. Jeśli zainteresowani mają pretensje do rzeczoznawcy, że wartość jest zawyżona, powinni zaskarżyć wycenę. Przecież nie chcemy nikogo okraść. Nie wywierajcie presji i nie myślcie, że przed wyborami rada odda działki za darmo.

Radna Wiśniewska uważa, że jest to podpowiedź dla zainteresowanych. Uchwała jest już podjęta, ale mogą zaskarżyć wycenę. Poza tym, o jakiej sprawiedliwości powiedzą ci, którzy już działki wykupili?

Pan Czajor powiedział, że działki, które dostali w wieczyste użytkowanie były puste. Własnymi nakładami uzbrowili je i zagospodarowali. Nie wyciągali ręki do gminy po mieszkania czy pomoc. Nie są stroną w sprawie. Przyszli do radnych z prośbą o zrozumienie. Jeśli słowa zabrzmiały zbyt ostro – przeprasza.

Radna Janina Szreniawa powiedziała, że gdy uchwała dotyczyła bonifikaty przy sprzedaży mieszkań komunalnych, została cichutko przegłosowana, bo radni mieszkają w tych blokach. Radna Szreniawa pyta, gdzie jest radca prawny.

Przewodnicząca Rady odpowiedziała, że radca jest na rozprawie w sądzie.

Radna Elżbieta Wiśniewska wyjaśniła, że swoje mieszkanie wykupiła na długo przed podjęciem uchwały w sprawie bonifikaty. Poza tym jest sekretarzem obrad i jej obowiązkiem jest

pilnować porządku obrad. Ta dyskusja powinna odbywać się przed podjęciem uchwały. Nie można wracać do punktu już przegłosowanego.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że zasięgnęła opinii i nie można podczas jednej sesji uchwały uchylać, uchylać i znów uchylać. Państwo złożyli pismo w sprawie. Zastanowimy się w jaki sposób możemy pomóc i odpowiemy. Jednak musimy przestrzegać prawa.

Radny Ryszard Pacanowski powiedział, że niektórzy radni nie zmienili się przez te 4 lata; sprawują swój mandat w ten sam sposób. Radny Pacanowski złożył na ręce Przewodniczącej Rady wniosek o reasumpcję głosowania /w załączeniu do protokołu/.

Radna Ewa Ptasznik wyraziła ubolewanie z powodu zgody burmistrza na opuszczenie sali obrad przez Panią Kiwiorską; burmistrz powinien być zapoznany z harmonogramem pracy radcy. Radna Ptasznik ponownie wnioskuję o reasumpcję głosowania.

Pani Rybak zapytała, czy burmistrz ma w planie zniesienie uchwały o wyłączeniu niektórych mieszkań ze sprzedaży.

Burmistrz Kapcia odpowiedział, że wcześniejsze deklaracje niewiele się zmieniły. Trudno w chwili obecnej przesądzać, jaka będzie decyzja w tej sprawie, ponieważ Zarząd jest ciałem kolegialnym. Na pewno jednak będzie to przedmiotem obrad.

W sprawie radcy – po to udziela radcy pełnomocnictwa, aby reprezentowała gminę w sądzie. O godzinie 12³⁰ rozpoczęła się rozprawa.

Mieszkańcy osiedla Murawiec II zapytali, na którą godzinę mają jutro przyjść.

Przewodnicząca Rady poinformowała, że obrady rozpoczną się o godzinie 9⁰⁰. Przewodnicząca Rady zwróciła uwagę radnej Janinie Szreniawa, która opuszczała salę obrad, że sesja jeszcze się nie skończyła.

Burmistrz Leszek Kapcia poinformował, że Jędrzejów jest jednym z 6 miast w Polsce i jednym z 30 w Europie, w których będą przeprowadzone badania dotyczące przenikania ludności oraz zależności między miastem a wsią. Badania rozpoczną się 15 listopada i będą przeprowadzone przez Polską Akademię Nauk. Burmistrz poprosił o rozpropagowanie i pomoc w tej sprawie.

Burmistrz Kapcia poinformował, że w wyniku wizyty w niemieckim Reichenbach zostało podpisane porozumienie o wymianie młodzieży i współpracy w zakresie: pogłębienia wiedzy o kraju, o Unii Europejskiej, o języku, wymiany sportowej i gospodarczej. Podczas Dni Jędrzejowa zostanie zorganizowane spotkanie z zaproszonymi delegacjami z zaprzyjaźnionych miast.

Radny Ryszard Pacanowski uważa, że na pieczętkach powinno być uwzględnione, że jesteśmy gminą miejsko – wiejską.

Radna Wiśniewska zwróciła uwagę, że pieczętki są prawidłowe, bo nasza Rada nosi nazwę Rady Miejskiej, a urząd nazwę Urzędu Miejskiego.

Przewodnicząca Rady o godzinie 12⁵⁵ ogłosiła przerwę w obradach do dnia następnego, do godziny 9⁰⁰.

Część II – 10 października

O godzinie 9¹⁰ Przewodnicząca Rady wznowiła obrady L sesji Rady Miejskiej. Radni obecni zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik do protokołu.

Przewodnicząca przekazała prowadzenie obrad wiceprzewodniczącemu Rady Tadeuszowi Soplowi.

Przewodniczący obrad udzielił głosu radcy Prawnemu – Pani Danucie Kiwiorskiej.

Pani Kiwiorska wyjaśniła, że jej nieobecność na części wczorajszych obrad spowodowana była zastępowaniem gminy w sądzie, co jest jej podstawowym obowiązkiem. Pani Kiwiorska wyjaśniła, że nie ma w zakresie czynności uczestnictwa w sesjach – robi to na polecenie burmistrza i Przewodniczącej Rady.

Następnie Pani Kiwiorska wyjaśniła, że użytkowanie wieczyste jest instytucją pośrednią między prawem własności a prawem ograniczonym; daje prawo władania na 99 lat, z możliwością przedłużenia tego okresu. Można powiedzieć, że jest to relikwyt prawa socjalistycznego.

Zawsze – od 1964 roku, użytkownik mógł przekształcić użytkowanie wieczyste w prawo własności. Wiele osób to zrobiło. W 1997 roku wyszła ustawa, która dała możliwość przekształcenia za niewielką opłatą; ustawa została oprotestowana. Trybunał Konstytucyjny uznał przepis za sprzeczny z konstytucją w związku z czym zostały wstrzymane wszelkie decyzje. W 2001 roku Sejm znowelizował ustawę z 1997 roku i dał możliwość Radom Gmin zastosowania bonifikat, przy czym ustawa nie określa ich wysokości – zależy to od uznania Rady Gminy.

Z inicjatywy Burmistrza projekt uchwały w tej sprawie wniesiono pod obrady Zarządu Miejskiego, który zaproponował bonifikatę w wysokości 40 %. Po przeanalizowaniu uwag komisji Zarząd Miejski przyjął bonifikatę w wysokości 50 % i taki projekt przedłożył Radzie.

Na sesji nie mogą być zgłaszane poprawki, które pociągają za sobą znaczne skutki finansowe. Na razie możliwość udzielenia bonifikaty obowiązuje do końca bieżącego roku, ale w Sejmie znajduje się projekt ustawy, która zmieni ten okres na czas nieokreślony.

Tak jak w przypadku mieszkań – nic nie stoi na przeszkodzie, aby następna Rada zajęła się tym problemem.

Jeżeli głosowanie w sprawie uchwały było prawidłowe: bez presji, świadome, nie można zmieniać uchwały na wniosek radnych, którzy zostali przegłosowani. Wczoraj na sali nie doszło do naruszenia prawa i zasad demokracji. Pani Kiwiorska przeczytała artykuł z tygodnika „Wspólnota” z dnia 7 grudnia 1996 roku pt. „Reasumpcje uchwał Rady”.

Następnie Pani Kiwiorska wyjaśniła, że aby możliwa była reasumpcja, muszą zaistnieć ważne przyczyny: wada oświadczenia woli, błąd, pozorność, groźba. Czy takie okoliczności miały miejsce? „Moim zdaniem – nie”.

Pan Czajor powiedział, że w dniu wczorajszym przyszli o 2 godziny za późno, jednak nie było to ich winą. Nie wszyscy mieszkańcy są jednakowo zdeterminowani; różne rodziny mają różną sytuację. Użytkownicy nie chcą gminy „naciągać”, ale chcą skorzystać z prawa, które gmina może im dać. Pan Czajor uważa, że nie ich winą było to, iż spóźnili się. Nie muszą być obecni na innych punktach obrad. W sekretariacie powinni uzyskać dokładne informacje, co do godziny uchwalania danego punktu. Mieszkańcy przyszli walczyć o swoją sprawę. Nie ma zapisu na ten temat w Statucie Gminy, więc nic by się nie stało, gdyby reasumpcja nastąpiła. Czy nastąpił błąd proceduralny – być może nie. Ale nie znajdujemy się w sądzie tylko na sesji Rady Miejskiej. Radni byli pozbawieni możliwości wysłuchania racji mieszkańców, co było niedopowiedzeniem. Mieszkańcy chcieliby wiedzieć, w jaki sposób został wybrany rzeczoznawca i jakie kryteria stosował przy wycenie działek, na których użytkownicy pracowali przez 20 lat, co podniosło atrakcyjność i wartość tych działek. Nie można wyceny w ten sposób robić. Jeżeli pod uwagę ma być brana cena rynkowa, to powinna być to cena, przy której właściciel chce sprzedać, a nabywca nabyć. Cenę tę można ustalić w różny sposób. W naszym mieście kilka osób stać na przekształcenie, ale innych nie stać.

Te działki gmina otrzymała nieodpłatnie, więc nic na tym nie straci – może jedynie zyskać. Niektórzy z nas nabyli prawo własności za około 600 zł. Niestety, nie wszyscy zdążyli to zrobić przed uchynieniem ustawy. Mieszkańcy będą walczyć w tej sprawie, ale komu to będzie służyć? Dziś przyszli na rzetelną dyskusję, nie jako strona w sądzie. W związku z powyższym Pan Czajor prosi o ponowne rozpatrzenie tego punktu.

Radna Barbara Trzeszkowska Dzwonek powiedziała, że cała sytuacja nie jest winą tego gremium. Sprawa z Zarządu Miejskiego poszła na komisje. Na posiedzeniu Komisji Oświaty Pani Szreniawa i Pan Pacanowski nie wnosili o wyższą bonifikatę. Wnioski komisji trafiły na posiedzenie Zarządu Miejskiego, który je przeanalizował i uwzględnił. To gremium prowadziło dyskusje i nie wynikało, że bonifikata ma być wyższa. W tych komisjach mogliście Państwo uczestniczyć. Jeśli nie zostaliście powiadomieni – znaczy to, że część radnych chce przenosić rozwiązywanie problemów na sesję. Jest to nieporozumienie i nieprawidłowość, bo po to pracowaliśmy w komisjach. W momencie, gdy podjęliśmy nieprzychylną uchwałę stawia się wszystkich radnych w sytuacji niezbyt przyjemnej.

Radna Janina Szreniawa powiedziała, że Komisja Oświaty w ogóle nie pracowała nad tym punktem, natomiast na Komisji Budżetu stawiała wniosek o bonifikatę w wysokości 80 %, a Komisja zatwierdziła w wysokości 60 %.

Radna Elżbieta Wiśniewska poinformowała, że uczestniczyła w ostatnim posiedzeniu Komisji Oświaty i Przewodnicząca Komisji ma rację: ta sprawa była rozpatrywana. Jest to w protokole, więc można sprawdzić. Pani Wiśniewska powiedziała, że jest przewodniczącą Komisji Rewizyjnej, która poszła najdalej w propozycjach, jeśli chodzi o wysokość bonifikaty. Poddaję się regułom demokratycznym i proszę nie imputować mi, że nie wiem, co znaczy demokracja.

Radny Pacanowski powiedział, że na posiedzeniu Komisji Oświaty nie padło stwierdzenie, co do wysokości bonifikaty, bo tą sprawą powinny zająć się kompetentne komisje. Jest grupa radnych, którzy dostrzegają problemy ludzi i nie należy ich dyskredytować. Radny Pacanowski nie zamierza oceniać siebie. Nie jest to kampania wyborcza, która powinna być pozytywna. Jeśli opozycja ma odmienne zdanie jest w brutalny sposób niszczone przez większość koalicyjną. Ma to kontekst polityczny i bierze górę nad rzeczywistością i zdrowym rozsądkiem oraz nad uczciwością w stosunku do mieszkańców. Pytać i krytykować jest rolą radnych.

Radna Ewa Ptasznik wyraziła swój podziw za rzeczowe i rzetelne, pozbawione złośliwości wystąpienie Pana Czajora; powiedziała, że uczestniczyła w posiedzeniach komisji, które wносиły o 60 % bonifikaty. Wczoraj podczas głosowania część radnych powiedziała „nie” dla bonifikaty w wysokości 50 %. Radna Ptasznik ponawia swój wniosek o reasumpcję głosowania ze względu na nowe okoliczności i prosi o zajęcie stanowiska przez Przewodniczącego obrad.

Przewodniczący obrad Tadeusz Sopol powiedział, że zgodnie z wypowiedzią radcy prawnego reasumpcja może mieć miejsce wobec zaistnienia szczególnych okoliczności, a takich w czasie głosowania nie było. Wobec tego wniosek jest bezzasadny. Ponadto rada nie ma prawa zmieniać uchwał Zarządu Miejskiego, jeśli zmiany te powodowałyby daleko idące skutki finansowe dla gminy. To stwierdzenie zamyka temat. Jest to również rada dla Państwa, aby udawać się na komisje, które są władne do stawiania takich wniosków.

Radna Janina Szreniawa powiedziała, żeby Pan Sopol nie ośmieszał się, bo każdy ma prawo przyjść na sesję.

Przewodniczący obrad Tadeusz Sopol przypomniał, że są to sprawy finansowe i nie mogą być załatwione na sesji, ponieważ w tym przypadku Rada nie ma prawa zmieniać propozycji Zarządu.

Pan Czajor powiedział, że wczoraj przedstawił zyski i straty i nie słyszał, że jest to nieprawda. Przy wyższej bonifikacie gmina będzie miała więcej wpływów. Poza tym, czy w naszej gminie liczą się tylko pieniądze? Gdyby tak było, to nauczyciele nie dostaliby podwyżek; czy nastąpiły jakieś nadzwyczajne okoliczności?

Przewodniczący obrad zwrócił uwagę, że pan Czajor nie jest władny wypowiadać stwierdzeń w tej sprawie.

Pan Czajor powiedział, że może przyjść na sesję, zabierać głos i zgłaszać wnioski, a przewodniczący powinien wysłuchać. Według mieszkańców nastąpiły nowe okoliczności, a debata w tej sprawie nabiera wymiaru politycznego.

Radna Wiśniewska uważa, że głos oddała jako radna i nie można głosowania nazywać uprawianiem polityki.

Pan Kazimierz Grabowski zapytał czy mówiąc o budżecie Przewodniczący miał na myśli budżet tegoroczny czy przyszłoroczny.

Przewodniczący Sopol odpowiedział, że podpierał się słowem radcy i chodziło mu o budżet w sensie ogólnym.

O godzinie 10⁰⁵ przewodniczący obrad ogłosił przerwę, która trwała do godziny 10⁴⁰.

Pani Halina Wojtasik zapytała, czy były już rozpatrywane wnioski mieszkaniowe; powiedziała, że Komisja Budżetu już dwukrotnie zaopiniowała przydział mieszkania dla niej. Pani Wojtasik przedstawiła swoją sytuację: powiedziała o chorym mężu, który był pracownikiem Urzędu Miejskiego, o problemach z wykonaniem podstawowych czynności życiowych z powodu braku

wody. Pani Wojtasik twierdzi, że burmistrz tylko obiecuje mieszkanie, ale go nie daje, a ona mając 380 złotych renty nie ma pieniędzy na koniaki, załatwienie sprawy czy kupno mieszkania. Sprawę opisała do Pani Przewodniczącej, która powiedziała, że wnioski mieszkaniowe przekazane są na Zarząd i ten podejmie decyzję.

Burmistrz Leszek Kapcia odpowiedział, że Zarząd Miejski ma opinię Komisji Budżetu. Zarząd będzie działał do czasu objęcia stanowiska przez nowego burmistrza. Sprawa będzie rozpatrywana na najbliższym posiedzeniu Zarządu Miejskiego; czy mieszkanie zostanie przyznane Pani Wojtasik? Zarząd Miejski jest ciałem kolegialnym i nie wiadomo, jaka będzie decyzja. Do chwili obecnej Pani Wojtasik miała wiele szans. To, co się stało nosi znamiona wymuszenia. Zorganizowaliśmy doraźną pomoc w postaci dowożenia wody. Pani Wojtasik mieszka w zasobach prywatnych i miała już proponowane mieszkania do zamiany.

Pani Wojtasik poinformowała, że mieszkanie proponowano jej w Zagaju. Ze względu na to, iż obydwój z mężem są chorzy nie mogła przyjąć tego mieszkania, bo miałyby problemy z wizytami u lekarza. Woda, którą jej przywieziono była w dwóch 35 litrowych pojemnikach po chemikaliach i bała się tej wody używać. Mieszkanie, w którym mieszka dostała z Urzędu i dlatego do Urzędu zwraca się o zamianę.

Przewodniczący obrad zapytał, czy Pani Wojtasik widzi złą wolę kierownika Chyli, czy też problem leży w „dogadaniu się”.

Pani Wojtasik odpowiedziała, że dowożenie wody nie rozwiąże problemu. Od 17 lat czeka na zamianę mieszkania, które jest zagrybione i nie nadaje się do zamieszkania przez jej chorego męża.

Radna Szreniawa przypomniała, że Komisja Budżetu dwukrotnie pozytywnie opiniowała wniosek Pani Wojtasik. Kilka lat temu córka Pani Wojtasik złożyła wniosek o mieszkanie i dostała je, ale był to odrębny wniosek.

Radny Ryszard Pacanowski powiedział, że jest to kolejny przykład miasta, które wizualnie wygląda znakomicie, ale jak każda sprawa – ma dwie strony. Ta Pani egzystuje w XXI wieku w takich warunkach – to wstyd. Chłuby nam to nie przynosi. Sprawa nie leży w gestii rady, ale Pan Pacanowski apeluje do sumień burmistrza i członków Zarządu Miejskiego, aby rozwiązali tę sprawę i nie zasłaniaли się Panem Chylą. Jest to problem ludzi nie mających wody, bez której nie można żyć.

Burmistrz Kapcia zwrócił uwagę, że problem dotyczy nie tylko gminy, ale również prywatnych właścicieli, na których ciąży obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków. Każdy z radnych miał możliwość zaapelowania do prywatnych właścicieli o poprawę tych warunków. %, Pani Wojtasik mieszka w tym lokalu 17 lat. Trudno wnikać w stosunki panujące między właścicielem a lokatorem. Rozwiązać możemy pojedynczy problem, ale nie wszystkie. Pani Wojtasik miała proponowane mieszkanie przy pl. Kościuszki, ale odmówiła i powiedziała, że pójdzie tylko do bloku. W tej chwili jest wolne mieszkanie w bloku, ale chętnych jest wielu. Potrzebujących jest bardzo dużo – stąd apel do następnej Rady, aby podjęła działania w tym kierunku, bo takie sytuacje będą się powtarzać. Chętnych jest wielu i niezależnie od tego, co zrobimy, ktoś będzie niezadowolony.

Pani Wojtasik powiedziała, że przez te 17 lat czekania, zawsze był ktoś bardziej potrzebujący, a w tej chwili sama jest u kresu wytrzymałości. Mieszkanie jest zagrybione; burmistrz powiedział, że nie wyobraża sobie zostawić mnie na zimę w tym mieszkaniu. W mieszkaniu w rynku też był grzyb. Stan zdrowia męża nie pozwala na przebywanie w takich warunkach.

Pani Wojtasik bardzo prosi o przyznanie mieszkania.

Przewodniczący obrad Tadeusz Sopol wyraził nadzieję, że Zarząd Miejski weźmie pod uwagę argumenty Pani Wojtasik.

Ad. 21.

Burmistrz Leszek Kapcia przedstawił sprawozdanie finansowe za trzy kwartały bieżącego roku /w załączeniu do protokołu/.

Uwag nie zgłoszono.

Ad. 22.

Burmistrz Leszek Kapcia przedstawił bilans czteroletniej działalności /w załączeniu do protokołu/.

Uwag nie zgłoszono.

Radca Prawny Urzędu Pani Danuta Kiwiorska powiedziała, że przez cztery lata zarówno Rada jak i Zarząd Miejski podjęli szereg uchwał. Wszystkie uchwały zostały podjęte zgodnie z prawem; żadna uchwała nie została uznana za nieważną przez organ nadzoru. W dwóch przypadkach stwierdzono nieistotne naruszenie prawa. Pani Kiwiorska uważa, że to między innymi jej zasługa. Nie jest Radcą spolegliwym, czasem przykro jej było o czymś mówić, ale została posłuchana. Również uchwała tak skrytykowana, jest zgodna z prawem. Pani Kiwiorska podziękowała za współpracę, a wszystkim kandydatom życzyła wygrania wyborów.

Pan Henryk Michałkiewicz podziękował za zaproszenie na sesję. Powiedział, że z tą Radą przeżył dobre i złe chwile. Zauważył, że kampania wyborcza ruszyła pełną parą, jednak demokracja to wolność, a nie dowolność. Często myślimy podobnie jak w komedii „Sami swoi” – prawo prawem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie. Pan Michałkiewicz uważa, że przykład Pani Wojtasik świadczy o tym, iż podjęcie uchwały w sprawie wyłączenia lokali ze sprzedaży było słuszne. Rozruch budownictwa mieszkaniowego jest sprawą trudną i mogą sobie na to pozwolić jedynie samorządy dużych miast, przynajmniej do czasu, aż zmieni się polityka finansowa państwa. Mity o długach, podawane przez media były mocno przesadzone. Nikt nie powiedział ile długu ta Rada dostała w spadku – w 1999 roku było to 7 458 000. Na dzień 31 marca 2002 roku łączne zobowiązania gminy wynosiły 12 875 670 zł, ale to nie był udział tylko tej Rady, lecz również poprzedniej, która rozpoczęła potężne inwestycje, a my musieliśmy je skończyć. Na budowę pływalni miał przekazać środki PFRON, Kuratorium – niestety skończyło się na deklaracjach. Tak potężne inwestycje realizowano praktycznie własnymi siłami. Finansowanie oświaty kosztowało ponad 6 milionów, na co zaciągnięto kredyt. Wynikało to ze złej sieci szkół, ponieważ reforma systemu oświaty zakładała likwidację małych, nierentownych szkół. Nasi poprzednicy na wzięli się za to w ogóle, znając bardzo trudny temat. Ta Rada funkcjonowała w okresie 4 wielkich reform, które również dołożyły swoją część do takiej sytuacji. Również radni, którzy byli w poprzedniej kadencji dołożyli swoją część przez podejmowanie decyzji o rozpoczęciu nie zawsze trafnych inwestycji. Mówiono, że Michałkiewicz uciekł i zostawił gminę w długach, a przecież reprezentował rządzącą koalicję. Jaka więc to była ucieczka? Poza tym każdemu można by życzyć takiej „ucieczki” do Urzędu Wojewódzkiego na stanowisko doradcy wojewody i mieć wpływ na decyzje dotyczące również tej gminy. Dzięki temu udało się coś zrobić dla miasta: pozyskać środki na oświetlenie, na ul. Małogoską czy doprowadzić do uratowania ciuchci, wspierać Euroubojnię. „Dla mnie to był awans i powołanie” powiedział Pan Michałkiewicz. „Ten bilans jest również moim bilansem, a jesteśmy pierwszymi, którzy taki bilans zrobili. Życzę wygrania wyborów i nie składania pustych obietnic, bo najłatwiej obiecywać złote góry, ale później przychodzi szara rzeczywistość i prawo. Krytyka jest dobra, ale rzeczowa i konstruktywna, natomiast z faktami się nie dyskutuje”.

Pan Michałkiewicz podziękował wszystkim za współpracę.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej podziękowała wszystkim członkom Komisji za udział w pracach. Komisja niejednokrotnie naraziła się niektórym osobom, ale taka jest jej rola. Pani Wiśniewska podziękowała również burmistrzom, zarządowi, radcy prawnemu oraz kierownikom.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Gospodarki i Mienia Pan Tomasz Barański podziękował za współpracę członkom Komisji, burmistrzom oraz naczelnikom. Radny Barański uważa, iż wbrew opiniom, w tej Radzie byli również ludzie inteligentni i kompetentni.

Pan Wiesław Sułek powiedział, że jego marzeniem było mówić w sprawach ważnych jednym głosem. Niestety, czasem była gorycz. Radny Sułek w imieniu radnych RS AWS podziękował wszystkim za współpracę.

Radny Czesław Blicharski w imieniu koalicji podziękował za współpracę i poparł stwierdzenie radnego Barańskiego, że w tej radzie było wielu kompetentnych radnych.

Pani Kozłowska chciała wiedzieć, na co poszło 11 milionów długu. Przyjdzie następna Rada i otrzymają na starcie tyle długu?

Pan Kazimierz Grabowski przypomniał, że burmistrz mówił, iż poprzednia Rada zostawiła ponad 7 ml długu, a nie powiedział, że przyjdzie następna Rada, która otrzyma prawie 12 ml długu. Pan Grabowski pyta ile kosztowała pływalnia i ile gmina rocznie dopłaca do utrzymania pływalni. Czy zamiast tego nie byłoby lepiej wybudować budynek komunalny? Burmistrz mówi, że kontakty międzynarodowe jest to promocja naszego miasta, ale jest ona prowadzona za pieniądze podatników. Czy gmina dokładając do promocji Unii Europejskiej dołoży również do promocji negatywnej?

Burmistrz Kapcia powiedział, że pewne decyzje trzeba było wartościować. Nie my wymyśliliśmy reformę. Subwencja nie wystarczała na utrzymanie szkół. Bez zaciągania kredytów popadlibyśmy w marazm i stagnację. Odnośnie Unii każdy będzie miał możliwość wypowiedzenia się w referendum. Szczegóły dotyczące wydatków znajdują się w informacji.

Pan Grabowski zwrócił uwagę, że nie otrzymał odpowiedzi w sprawie pływalni.

Burmistrz Kapcia odpowiedział, że szczegółowe informacje można uzyskać u Pana Wolskiego. Przetarg opiewał na około 4 ml, a budowa kosztowała około 5,5 ml. Do utrzymania pływalni rocznie dokłada się około 600 – 700 tys. W Polsce jednak nie ma pływalni, która utrzymałaby się sama. Pewne rzeczy jednak są nieprzeliczone: młodzież z sekcji pływackiej zajęła III miejsce w zawodach na szczeblu wojewódzkim.

Pani Kozłowska powiedziała, że nie otrzymała odpowiedzi na zadane pytanie.

Burmistrz przypomniał, że odpowiadał, ale Pani Kozłowska nie słuchała. W związku z tym zaprosił ją do Urzędu Miejskiego, gdzie otrzyma szczegółowe informacje.

Pani Elżbieta Wiśniewska w odpowiedzi zacytowała Pani Kozłowskiej urywek „informacji...” jednak Pani Kozłowska w tym czasie opuściła salę obrad.

Przewodnicząca Rady Teresa Szwach podziękowała za współpracę /w załączeniu/ oraz przekazała radnym i burmistrzom listy z podziękowaniami / w załączeniu/.

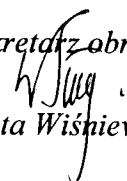
Pan Grabowski w imieniu wszystkich zapraszanych gości podziękował za zaproszenia na sesję Rady Miejskiej.

Burmistrz Leszek Kapcia podziękował za zaufanie, jakim go obdarzono. Powiedział, że te 10 miesięcy nie było stracone. Potrafiliśmy dużo zdziałać. Zadania zostały zrealizowane.

Burmistrz podziękował za współpracę radnym, byłemu burmistrzowi Henrykowi Michałkiewiczowi oraz Kierownikom. Wszystkich obecnych zaprosił na tort i lampkę szampana.

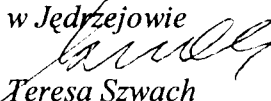
Ad. 23.

Ze względu na wyczerpanie porządku obrad Przewodnicząca Rady Teresa Szwach, o godzinie 12²⁰ zamknęła obrady I sesji Rady Miejskiej w Jędrzejowie.

Sekretarz obrad

 Elżbieta Wiśniewska

Protokolowała

 Teresa Borowska

Przewodniczącą Rady Miejskiej
 w Jędrzejowie

 Teresa Szwach